

Joanna Wojdowicz

## Suiseki dla Różewicza

nakryła się kocem  
oderwała w wannie  
twarz plisowaną  
laponoidalnie  
zwinęła w rulon bazgrołów

tornado  
tornado idzie

z tarczą przysadką prostą  
i czymś tam mózgowym  
nasiennym

w systemie w którym  
przeważa jądro maku

tornado  
tornado idzie

odwińmy jej oczy  
na sjeny umbry ugry kadmy  
i w glebę lekko kwaśną wsadźmy

drugi bazgroł  
co będzie drzewem  
trzeci bazgroł  
ptakiem na gałęzi  
czwarty wilkiem  
słuchającym ptaka

a każdy z nich  
jest kamieniem  
ze względu na barwę rysunek  
/biseki – mawiają mądrzy/

tornado  
tornado idzie

*Anna Blume hat ein Vogel  
Anna Blume ist rot  
Welche Farbe hat der Vogel?*

a przecież ptaka

najlepiej opisać kamieniem  
głośniejszym od ptaka

kamieniem wodospadem  
kamieniem odkurzaczem  
kamieniem palimpsestem

tornado  
tornado idzie

nakryła się kocem  
oderwała w wannie  
twarz plisowaną  
laponoidalnie  
zwinęła w rulon bazgrołów

a wodę jak kamień  
w usta –

czekała

*suiseki* – jap., dosł. krzemień, sztuka układania i kolekcjonowania kamieni; *sui* – woda, *seki* – kamień

*biseki* – kamienie oglądane ze względu na barwę i rysunek

*Anna ... Vogel* – fragment z wiersza Kurta Schwittersa „An Anna Blume”

Joanna Wojdowicz

## chowanego

jeszcze wczoraj w geście szopena  
pytałeś  
sobie nam biedy

piękny prezent  
na nomentag  
witraże przyśpiewki klasyka

(raz dwa trzy raz na trzy  
fo:pa)

i dzisiaj  
w frazy je zbierasz  
imber jak czajnik nie chmura  
absentia wygnaniem absyntu

(skuś baba na dziada  
skuś baba na dziada)

Skaczę w nawias  
mnie schowaj  
na nice

(raz dwa trzy  
wciąż na krzyż  
ktoś patrzy)

pa de de  
nie ma mnie  
bęć?